

Cena numeru
100.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 2.400.000.
Odnoszenie do domów 100.000.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3000.000
Konta Łódź 1 numer 120.000

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Poniedziałek, dnia 28 stycznia 1924 r.

Od Administracji

Skutkiem niezwykłego podrożenia papieru zmuszeni jesteśmy z dniem 25 o. m. podnieść cenę egz. pojedynczego na

150.000 mk.

— w niedziele i święta —

250.000 mk.

w poniedziałki i dni poświęczone

100.000 mk.

Prenumerata kosztować będzie 3500.000
mk. miesięcznie.

Adm. „Rozwoju”

Smutne perspektywy.

Upadek życia gospodarczego Gdańska.

GDANSK, 27 1. (AW) „Baltische Presse” stwierdza, że od 3 miesięcy Gdańsk stoi, a raczej upada, pod panowaniem guldena. Po zerwaniu z marką niemiecką stosunek guldena do dolara wyrażał się liczbą 5,25, obecnie wyraża się liczbą 5,94. Temsamem hasło zerwania z dolarem, które rozbrzmiewało tak głośno przy przejściu Gdańska do guldena, pod względem politycznym nie okazało się dość silnym, aby pokierować przebiegiem życia gospodarczego. Konsekwencją nieubłagana dolar pozostał jednym z najlepszych środków

płatniczych.

Drożyzna w Gdańsku wzrosła od dnia 15 grudnia do dnia 15 stycznia o 22 proc. Jakkolwiek wzrost ten jest zupełnie niewspółmierny z dawnymi skokami cen, niemniej jednak jest dotkliwy. Mimo widocznego spadku funta szterlinga, który znalazł swój wyraz w znacznejwyżce cen, i wywołał szereg zakłóceń w życiu gospodarczym w różnych działaniach życia wolnego miasta, Gdańsk ludzi się jeszcze nadzieją, że sytuacja obecna jest tylko chwilowa.

TELEGRAMY.

WIELKI POŻAR.

LWÓW 27 1. (AW) Z Drohobycza donoszą, że w dniu wczorajszym wybuchły tam dwa pożary, których ofiara padły Bank dla Handlu i Przemysłu i dom sierot żydowskich.

„PAKT RZYMSKI”.

PARYŻ 27 1. (AW) Traktat włosko-jugosłowiański został dziś podpisany, pod nazwą „paktu rzymskiego”. Traktat ten dzieli się na 2 punkty. Jeden punkt poświęcony jest sprawie Rijek, drugi — przyjaźni Jugosławii z Włochami.

JUGOSŁAWIA — NIE RUMUNJA.

PRZYJEŁA POŻYCZKĘ FRANCUSKĄ.

BERLIN 27 1. (AW) Skupczyna belgradzka przyjeła 61 głosami przeciwko 3 ustawa o pożyczce francuskiej dla uzbrojenia armii jugosłowiańskiej. Minister finansów podkreślił, że przez tę pożyczkę Francja stwierdza przyjaźń, jaka łączy ją z Jugosławia.

PRZYJECIE W POSELSTWIE POLSKIM.

BERLIN 27 1. (AW) W niedzielę po poł. w salonach poselstwa polskiego w Berlinie odbyło się przyjęcie dla dyplomatycznych reprezentantów przeszło 30 państw, akredytowanych w Berlinie. Obecni byli przedstawiciele dyplomatyczni Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych i innych państw. Ogólna liczba osób wynosiła przeszło 100.

NIEMIECKIE GROŻBY.

WIEN 27 1. (PAT) N. F. Presse donosi z Berlina: Senzacje wywołała tu mowa gen. Reischwehry Losberga, wygłoszona w Münster w Westfalii. Gen. Losberg powiedział: Nie boimy się tu powiedzieć publicznie, że nadejdzie czas porachunku z tymi, którzy nas dziś gnebia. Słowa te wywołały burzliwe oklaski zgromadzonych na sali słuchaczy. Nie jestem pacyfista, albowiem gdybym nim był, będąc równocześnie generałem, to powinienście mnie powiesić na latarni. Ludzie, którzy nas uciskają musimy pokazać żeby choćby miało to doprowadzić do rozpaczliwej walki.

MAJA SIĘ Z CZEGO CIESZYĆ.

RZYM 27 1. (PAT) Depesze z Fiume donoszą, że miasto przygotowuje się do uroczystego aktu przyłączenia do Włoch. Do por-

Szopka pogrzebowa w Moskwie.

Niesmaczne żaloby po czerwonym carze.

MOSKWA, 27 1. (AW) Dostęp dla odwiedzających zwłoki Lenina dozwolony był do godz. 12 w nocy w dniu 26 stycznia. Komitet pogrzebowy postanowił, aby w dniu 27 stycznia o godzinie 4—ej po poł., w chwili spuszczenia zwłok Lenina do grobu, na całym terenie S.S.S.R. została oddana salwa armatnia. Salwa w Moskwie ma trwać 3 minuty i ma być dokonana ze wszystkich dział, znajdujących się w mieście. Wszystkie fabryki na całym obszarze Rosji sowieckiej mają przez 3 minuty dawać bezustanne sygnały syrenami i gwizdkami. Praca przerwana ma być rów-

nież przerwana w całej Rosji w ciągu 3 minut.

MOSKWA 27 1. (PAT) Pogrzeb Lenina odbył się dziś o godz. 2 popoł. Na całym terenie Rosji sowieckiej oddane były o tej godzinie salwy armatnie. Syreny fabryczne zostały puszczone w ruch. Pociągi zatrzymały się na 5 minut. Tak samo na 5 minut wstrzymany został ruch telegraficzny i ruch na radiostacjach. Radiostacja przesłała sobie następujące słowa: Lenin umarł, ale jego dzieło żyje nadal. W pochodzie pogrzebowym wzięły ogromne tłumy. Niemiecki poseł złożył imieniem ciała dyplomatycznego wieniec na trumnie Lenina.

Anglja pod rządami towarzyszy.

Polityka zagraniczna Mac Donalda.

PRZYSZŁA POLITYKA RZADU ANGIELSKIEGO.

BERLIN 27 1. (PAT) Przedstawiciel paryskiego pisma „Le Quotidien” miał rozmowę z angielskim premierem Mac Donaldem, w której premier ang. podał rozmaite szczegóły z dziedziny przyszłej polityki rządu angielskiego. Wywiad ten, który nadszedł do Berlina wywarł tu żywe zainteresowanie. Między innymi Mac Donald powiedział. Na pytanie czy Mac Donald jest przeświadczony iż niem. demokraci są szczerymi pacyfistami i mają szczerzy zamiar płacenia odszkodowań, odpowiedział premier angielski, że jest tego pewien. Na dalsze pytanie, czy demokracja niemiecka zdoła wziąć górę nad reakcyjnymi stronnictwami w Niemczech Mac Donald odpowiedział: My robotnicy mamy zamiar prowadzić politykę taka, która o ile jest w naszej

mocy, ułatwi niemieckiej demokracji dojście do rządu. Gdyby jednak miała być uprawiana polityka idąca na rękę niemieckiej reakcji, to byłoby głupota, którąby drogo, kosztowała wszystkich.

TOWARZYSZE W NOWEJ ROLI.

PARYŻ 27 1. (PAT) Jak dowiadują się fut. dzienniki z Londynu, nowi ministrowie angielscy, którzy byli członkami komitetu wykonawczego międzynarodówki, obecnie z tych stanowisk ustąpił.

MAC DONALD OTRZYMAŁ LISTY Z POGROŻKAMI.

PARYŻ 27 1. (PAT) Jak donoszą z Londynu, Mac Donald miał otrzymać kilka listów z pogrozkami. Władze polityczne przedsięwzięły odpowiednie środki ochronne.

tu zawinęły już 3 torpedowce włoskie. Równocześnie z podpisaniem w Rzymie traktatu jugosłowiańsko-włoskiego ma nastąpić we Fiume ogłoszenie dekretu o aneksji Fiume przez Włochy.

RZYM 27 1. (PAT) Mussolini odbył wczoraj popołudniu ponowna konferencje z

Pasieczem i Niniczem, poczem Ninicz odbył dłuższą naradę z sekretarzem gen. włoskiego ministerstwa spr. zagr. Contarinim. Bezpośrednio po podpisaniu traktatu będzie ogłoszony dekret aneksji Fiume.

Problem mieszkaniowy na tle ustawy o ochronie lokatorów.

Najbardziej piekaczem i niecierpiaczem zwłoki zadaniem naszego życia społecznego jest sprawa ochrony lokatorów. Ogólna opinia publiczna uważa, że dotychczas obowiązująca ustawa z 18 grudnia 1920 r. jest z jednej strony krzywda właścicieli domów, z drugiej natomiast pliwą ochrona, dająca możliwość wyuzdwanego wyzysku, uprawianego przez różnych spekulatorów mieszkaniowych.

Ustawa o „ochronie” posiada oprócz innych wad jedną z największych, a mianowicie: nie bierze w opiekę pariasów mieszkaniowych tak zw. „sublokatorów”. Społeczeństwo z niecierpliwością śledzi zółwie tempo prac sejmowej komisji prawnej powołanej do wprowadzenia zmian w obowiązującej ustawie z grudnia 1920 r.

Rozpatrzmy tę ustawę z czterech punktów widzenia: Właściciele kamienic trwają ten dekret grudniowy za zarządzenie w wysokim stopniu ich krzywdzące. Nie wchodząc w słusność tych skarg, trzeba obiektywnie stwierdzić, że właściciel domu ponosi ciężary i różne świadczenia nie będące w prostym stosunku do dochodów z posiadanej nieruchomości. Poza to, jeżeli weźmie się pod uwagę, że powierzchnia mieszkalna od chwili wejścia w życie ustawy maleje z roku na rok, a stan budowlany poparza się w zastraszającym stopniu, to słusznie każe przetrwać, że niezbędna jest korektywa do powyższej ustawy.

Czy lokatorzy z dzisiejszego stanu rzeczy są zadowoleni? — Sa szczęśliwcy, którzy w grudniu 1920 r. posiadali swoje wygodne i wystarczające mieszkania, a mieszkają za darmo, a podnajmując część swych lokali, żyją nieraz bardzo wygodnie kosztem sublokatorów. Ale liczba tych szczęśliwców jest stosunkowo mała: normalny ruch ludności, zmiana zajęć i połączone z tem przenosiny z miasta do miasta sprawiły, że po 18—tym grudnia 1920 roku tysiące i tysiące rodzin zmuszone były szukać poza dotychczasowym domem w innych miejscach dachu nad głową jako „lokatorzy”. Ale ci w nowych siedzibach już miejsca znaleźć nie mogą. Do nich ustawa o „ochronie lokatorów” nie ma zastosowania. I taki niefortunnie musi płacić nieraz jako sublokator uprzywilejowanemu lokatorowi za jeden pokój sto razy tyle, ile lokator płaci za zatrzymane na własny użytek pięć pokoiów.

Z ustawy o ochronie lokatorów wypływa cały szereg dziwolągów. Przykład poniżej posiada swą wymowę, charakterystyczną.

W hall S—to Jerskiej w Warszawie, miały być instalowane maszyny chłodnicze. Bez chłodni, żadne europejskie miasto egzystować nie może i pod tym względem Warszawa stała się wprost uciwem: to też w Warszawie w lecie jedna trzecia części mięsa, ryb, tusz, czów gnije. Stad niesłychana drożyzna. Przyjechała do Warszawy grupa angielskich finansistów i widząc tak pilne i tak naturalne pole do inwestycji, oświadczyła gotowość instalowania bardzo kosztownych maszyn do czego specjalnie po temu już zbudowane piwnice w hall S—to Jerskiej nadawały się idealnie. Przy kalkulacji okazało się jednak, że chłodnia ta rentowałaby się tylko wtedy, gdyby z niej korzystali hurtownicy mięsni, mający swe jatki w Halli, nad tą chłodnią. Finansiści angielscy liczyli się bezwzględnie z tem, iż ci płacić będą jakiś dodatek amortyzacyjny. Z polskiej strony padło jednak pytanie: „A jeśli nie będą chcieli płacić?” Angielska odpowiedź brzmiała: To się ich wyrzuci i zastąpi innymi, którzy będą płacić”. Gdy im jednak wytłumaczono, że takie rozwiązanie jest możliwe nad Tamizą, ale że sklepiki, jatki, banki w Polsce korzystają z opieki nad bezdomnymi, że w Polsce sklepikarz może zapłacić komorne za jedenaście lat jedna paczkę zapalek (komorne 482 marek, paczka zapalek 50 000 marek), że oddział banku płaci za lokal miesięcznie jedną dziesiątą tego, co kosztuje znaczek na list, pod czas, gdy buchalter tego banku płaci za pokój meblowany równowartość 5 dolarów (50 milionów marek), to po takim objaśnieniu finansiści angielscy opuścili Warszawę, przyszedłszy do przekonania, że jeśli mają umieszczać swe kapitały między wariankami to już lepiej będzie umieścić je w Anolii.

Karykaturalnie wprost wygląda następstwo ustawy o „ochronie lokatorów”, a mianowicie różni paskarze, magazyniacy towary w

Niepoprawni wichrzyciele.

Komuniści przygotowali przewrót w Wirtembergii.

BERLIN 27 I, (AW) Wirtemberski minister spraw zagranicznych zażądał znacznego powiększenia liczby policji. Wykroczenia, jakich od dłuższego czasu dopuszczają się stale komuniści, świadczą, że przygotowują się

oni do urządzenia przewrotu w Wirtembergii. Przeprowadzone rewizje ujawniły wiele składów broni, w których znajdowało się między innymi przeszło 1,000 karabinów maszynowych.

Zapowiedź nowego zamachu w Bawarii.

MONACHJUM, 27. (PAT) „Bayerischer Courier” donosi. Na odbytem niedawno zebraniu zw. Blüchera prezes tego związku Schiffer, wygłosił mowę skierowaną przeciw gen. kom. Karowi. Schiffer zapowiedział, że

w najbliższym czasie jeszcze przed procesem Hitlera nastąpi zamach, podobny do zamachu z dnia 8 listopada. Dalej mówca powiedział: Będziemy postępować z brutalną siłą. Naród niemiecki jest głupi i musi być chłostany.

STOSUNEK ANGLJI DO FRANCJI.

WIEDEN 27 I, (PAT) N. Wiener Tagesblatt donosi, że duże zainteresowanie wywołało oświadczenie Mac Kennya, który przytem dodał, że premier podziela jego zdanie. Mac Kenny oświadczył mianowicie, że na kwestie odszkodowań zapatruje się optymistycznie. Przed powrotem do Paryża Mac Kenny konferował z Mac Donaldem. Standard zapewnia, że działalność Mac Donalda skierowana będzie głównie ku zapewnieniu ogólnego pokoju. Według tegoż dziennika Mac Donald nazwał

10,000 matr. w klasyfikacji według narodowości, pierwsze miejsce zajął Thutberg (5:1) 2 pkt. Jucewicz zajął 8—me miejsce tej klasyfikacji.

stosunek Anglii do Francji opłakanym i uważa, że stosunek Anglii do Francji, Włoch Niemiec, i innych państw musi być przywiązany i antywójenny. Konieczne jest porozumienie — Mac Donald, do osiągnięcia którego posłużyć musi Liga Narodów, a uniknąć należy dyplomatycznej akcji w starym stylu. Wymiana zdań następować musi bezpośrednio.

WIEDEN, 27. (PAT) Tut. partja komunistyczna urządziła dziś manifestację żałobną z powodu śmierci Lenina.

BERLIN, 27. (PAT) Komuniści urządzili demonstrację żałobną z powodu śmierci Lenina.

Kronika telegraficzna.

(kt) Według pogłosek w londyńskich kłojach dyplomatycznych, przedstawicielem dyplomatycznym Sowietów w Londynie będzie Krasin.

(kt) Według wiadomości napływających z różnych części Anglii ruch kolejowy wzmagają się. Strajk zbliża się ku końcowi.

Jak wpajano kult dla Lenina.

W Rosji sowieckiej posiadacze dawnych patentów nauczycielskich, chcąc uzyskać stanowisko nauczyciela, muszą zdać dodatkowe egzamin. Wymagane uzupełnienie wiadomości świadczy o tem, że zmarły właśnie Lenin był spadkobiercą nie tylko władzy cara, ale i dawnego bizantyjskiego uwielbienia, jakim lud rosyjski darzył oficjalnie swych despotów. Egzaminator z mina srodze naprzeczona zadawał swej ofierze pytania z katechizmu bolszewickiego.

„Gdzie żył Lenin? (Gdzie mieszkał Lenin?)”

Egzaminowany zaskoczony odpowiadał z wahaniem, że w Kremlu, czy w innym z dawnych pałaców carskich. Okazało się jednak, że była to odpowiedź z gruntu fałszywa, bo dobra powinna brzmieć:

„W sercach całego proletariatu” (w sercach całego proletariatu).

Zdeprymowany kandydat usłyszał z wiedzy drugie pytanie:

„Jest — li u Lenina dzieci?”

Pospieszna odpowiedź, że cały naród uważa Lenina za ojców, była jednak, jak się znowu okazało zbyt przesadnie wiernonoczną, i egzaminator z ironicznym uśmiechem pouczał kandydata, że „dzieci” Lenina jest młodzież z SKM. (związek młodzieży komunistycznej — (związek młodzieży komunistycznej).

Za niedostateczne odpowiedzi na powyższe pytania kandydata oczywiście odrzucono.

KŁĘSKA WOJSK NARODOWYCH W MEKSYKU.

LONDYN, (PAT) „Morning Post” donosi z Washingtonu, że wojska prezydenta Obregona miały ponieść całkowitą klęskę. Ruch rewolucyjny wzmagają się. Zapasy broni i amunicji nadesłane do Stanów Zjednoczonych rewolucjonistów skonfiskowali.

MIEDZYNARODOWE IGRZYSKA.

CHAMONIX, 27. (PAT) Dziś w trzecim dniu igrzysk sportowych sportów zimowych odbyły się zawody w jeździe szybkiej na lodzie. O godz. 10 i pół na przestrzeni 1500 mtr. i o godz. 14 na przestrzeni 10,000 mtr. W pierwszych wzmiankowanych zawodach pierwszy przybył do mety Thubert (Finlandja) w dwie minuty 20,8 sekundy. Polski łyżwiarz Jucewicz przybył na 15—tym miejscu 2 min. 42,4 sek. W drugich wyżej wzmiankowanych zawodach na 10,000 mtr. pierwszy przybył Skutnoble (Finlandja) 18 min. 8 sek. Jucewicz na 13—tym miejscu w 20 min. 40 sek. W ten sposób w zawodach dzisiejszych pierwsze miejsce zajęła Finlandja. W zawodach łyżwiarskich w obu ostatnich dniach w jeździe szybkiej na lodzie na 500, 1,500, 5,000

lokalach korzystają z prawa azylu i cieszą się przywilejem ustawy, płacić minimalne komorne.

Jak dotąd widzimy, że „nase k” wciągał i wyciąga znaczne korzyści z ustawy o ochronie lokatorów.

Whrew jednak wszystkim regułom sprawiedliwości zniesienie ustawy o „ochronie”

jest dziś niemożliwe. Miliony znalazłyby się na bruku. Przed Sejmem stoi wielki problem: z jednej strony nie postawić milionów lokatorów w trudnej sytuacji bez wyścicia, z drugiej strony zachęcić kapitał w budowaniu nowych domów.

Na rozwiązanie tego problemu czeka cały kraj.

KRONIKA

Moryc nie lubi „Rozwój”

ZA WINY DZIECI.

— Kalendarzyk.

Poniedziałek dnia 27 stycznia Flamiana M.

— Widowska.

Teatr Miejski (Cegielniana 63)
„Maskota”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Trójka hultajska”

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Lena” (Przejazd 1)

„Twoja na wieki”

„Casina” (Piołkowska 67)

„Hrabina Paryża”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Wschód i zachód”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Hvgjena Małżeństwa”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Jedynaczka króla szmalcu”

Kalendarzyk historyczny.

1678 Skon słynnego astronoma polskiego Jana Heweliusza.

1819 Skon Jana Kilińskiego.

Wiadomości bieżące

— General Pachucki opuszcza Łódź.

General brygady Leon Pachucki, zastępca D-ocy Okregu Korpusu Nr. IV., cieszący się od 2 lat powszechną sympatią miejscowego społeczeństwa powołany został do Warszawy w charakterze członka Najwyższego Trybunału Orzekającego.

— Próby zaradzenia bezrobociu.

Zwołana na dzień dzisiejszy konferencja w Warszawie, w której biorą udział prócz przedstawicieli Rządu, reprezentanci Związków robotniczych i delegaci Związków przemysłowców, ma na celu znalezienie drogi, mającej doprowadzić do wyjścia z ciężkiej sytuacji, w jakiej ostatnimi czasami znajduje się masa robotników. (pap)

— Streik drukarzy załamuje się.

Trwający od trzech dni streik pracowników drukarskich w drukarniach akcydensowych, wybuchł na tle nieuwzględnienia ich żądań, co do stosowania w całości ustalanego wskaźnika wzrostu cen, przez pracodawców zaczyna tracić na sile ze względu na to, iż w niektórych druckarniach zgłosiła się cześć streikujących, wyrażając zgodę na wystawione przez Związek Właścicieli Drukarni warunki.

Miedzy innymi i w drukarni państwowej indywidualnie zawierane umowy dozwolą już z dnem dzisiejszym podjąć częściowo pracę.

Właściciele drukarni wyrażają nadzieję, iż pracownicy oceniając należycie ogólne położenie ustąpią nieco ze swych żądań, likwidując temsamem akcje streikowa, dla jednej i drugiej strony tak niepożądana. (pap)

W ubiegłym tygodniu odbyła się w Sądzie Pokoju 9 okregu rozprawa sądowa przeciwko Aronowi Jakubowiczowi ojcu Moryca Jakubowicza, który zerwał afisz T—wa „Rozwój” i został za powyższy czyn w drodze sądowej ukarany. Ponieważ Moryc jako małoletni nie mógł być zasądzony na zapłacenie odszkodowania T—wu. T—wo „Rozwój” powołując się na 1384 art. K. C. wystąpiło na drogę sądową przeciwko ojcu niesfornego Moryca, który uważając powyższą skargę za uciskanie mniejszości narodowej w Polsce na rozprawie się wcale nie zjawiał.

— Ogólne Roczne Zebranie Naucz. Koła Starszego Harc.

Zebranie powyższe odbyło się w sobotę w lokalu Z.P.N.S.P. i nosiło charakter wyjątkowo sprawozdawczy. Zebranie w liczbie około 30 osób, wysłuchiło sprawozdania z działalności koła za rok ubiegły, a następnie przystąpiono do omawiania programu pracy w roku bieżącym.

W końcu wybrano nowy Zarząd ze Śliwińskim jako prezesem. Do omówienia wartości poczynił N.K.S.H. powróćmy jeszcze.

— Obchód rocznicy Powstania Styczniowego przez szkoły powszechne.

Prawdziwe uznanie należy się Wydziałowi Szkolnictwa za urządzenie obchodu rocznicy Powst. Stycz. Dla dzieci szkół powsz. urządzenie obchodów w lokalach jest najbardziej celowe i przynosi więcej korzyści i trwałości szych wrażeń, niż pochód, który tylko meczy dzieci i nie pozwala im zastanowić się głębiej nad wartością pewnych faktów historycznych. Można to było zauważyć wczoraj, obserwując zadowolone miny dzieci, którzy całe setki zapełniły sale teatrów: Miejskiego, Popularnego i Domu Ludowego. Z wykonawców w Teatrze Miejskim na pierwszy plan wysunęły się: orkiestra Gimn. Miejskiego i szkoła powsz. Nr. 15 w jedno akt. „Pierwsza ofiara”: w teatrze Popularnym: chór szkoły 74: w Domu Ludowym: chór szkoły 66, który zupełnie bez zarzutu zaśpiewał akt III z op.: „Halka” chór ten jest bodajże najlepszy ze wszystkich chórów szkół powsz. i mógłby być nawet dumą niejednej szkoły średniej. W przyszłym niedzielnym obchód będzie powtórzony dla innych szkół. (g)

Wypadki i kradzieże

— Podrzutek.

Na chodniku przed domem przy ul. Tramwajowej Nr. 11 znaleziono podrzucone dziecko płci żeńskiej liczące około 8 tygodni. Dziecko napół zmarznięte zostało umieszczone w Żłobku przy ul. Tramwajowej Nr. 15. Policja czyni energiczne poszukiwania, celem wykrycia wyrodnej matki. (pap)

Sąd po przemówieniu Dyrektora T—wa „Rozwój” p. Zajaczka, który scharakteryzował prowokacyjne zachowywanie się żydostwa w stosunku do narodowych organizacji i stwierdził, że nie było wypadku, aby chrześcijanin stawał w sądzie o zrywanie żydowskich afiszów, a żydów zostało już kilkudziesięciu za powyższy czyn ukaranych. skazał Arona Jakubowicza na zapłacenie 3,000,000 mkp. strat T—wu „Rozwój”, oraz na zapłacenie kosztów sądowych w wysokości 245,000 mkp.

Sprawę sędził p. sędzia E. Grabowski.

— Kradzież pasów.

Władysław Linze (Poniońska 42) majster w fabryce Pływakiego (Kilińskiego 120) zameldował o kradzieży przez nieznaną sprawców pasów w tejże fabryce wartości 2 miliardów czterysta milionów marek.

— Miljardowa kradzież.

Majer Chorowicz (Podrzeczna 8) zameldował P.P., że ze składu jego przy ul. Zachodniej Nr. 21 nieznaną sprawcy skradli różnego towaru na sumę 2 miliardów. Dochodzenie prowadzi Urząd Śledczy. (pap)

— Młodociany Kieszonkowiec.

Posterunkowy P.P., zatrzymał uciekającego 12 letniego chłopca Józefa Kociak (Młynarska 42), któremu odebrał 70 milionów, w siedmio dziesięcio milionowych banknotach.

Ponieważ Kociak jest znany policji jako kieszonkowiec, został więc zatrzymany dla wyjaśnienia tej sprawy. W sprawie tej prowadzi się dochodzenie celem ustalenia pochodzenia danych pieniędzy, gdyż zatrzymany twierdzi, iż nieznaną mu osoba znalazła na ulicy Nowomiejskiej dużą paczkę takich banknotów i na jego prośbę 7 sztuk mu podarowała. (pap)

— Krewki dozorca.

Wainer Jan (Młynarska 33), powracając do domu został pobity przez dozorca tegoż domu w czasie otwierania mu bramy tym narzędziem i odniósł rany twarzy. W sprawie tej spisano protokół i skierowano do Sądu. (pap)

— Okradzenie kościoła ewangelickiego.

Do kancelarii parafji św. Jana przy ulicy Sienkiewicza 60 zakradł się nieznaną zлочynicy, którzy po otworzeniu podrobionym kluczem szafy, skradli z niej futro oraz 2 srebrne lichterze będące własnością pastora Angersteina.

Poszkodowany pastor Angerstein oblicza swoje straty na 3 miljarde marek. (ar)

Kalejdoskop światowy.

Pompa zamiast serca. Bilet króla kolejowego.

W tych dniach został skazany w Paryżu na karę śmierci morderca Fernad Leclerg, który prosił, żeby jego mogło służyć dla celów naukowych.

Młody student medycyny, Guedard, prosił o skorzystanie z tej oferty. Jest on wynalazcą pewnego rodzaju pompy, która może zastąpić działanie serca i rozprowadzić po żyłach ciecz identyczną z krwią. Doświadczenia które robił na zwierzętach, zachęciły go do powtórzenia próby na ludziach, w parę minut po śmierci.

Młody wynalazca, po usilnych staraniach otrzymał lokal w pobliżu miejsca egzekucji, porozumiał się z prefekturą policji, a następnie z fakultetem medycznym. Tutaj jednak spotkała go niemiła niespodzianka: dowiedział się, że dawne prawo sprzeciwia się podobnym doświadczeniom. Ciało skazańca straconego w Paryżu ma być oddane rodzinie, o ile ona te-

go zażąda. W przeciwnym razie bywa oddane wydziałowi medycznemu po załatwieniu szeregu formalności. Te formalności powodują przerwę kilku godzinna między chwilą gilotynowania a stołem sekcyjnym. Uczni narzekają, ale dotąd prawo trwa w całej mocy.

Wobec tego Guedard nie ma możliwości wykonania ciekawego doświadczenia, które mogłoby się przyczynić do rozwiązania ważnych zagadnień ożywienia serca, a może nawet uratowania życia w razie nagłej śmierci.

Guedard, młodzieniec o łagodnym spojrzeniu, przyjął z rezygnacją tę przeciwność i rzekł: „Jestem dość młody i nie tracę nadziei, że doczekam się lepszej sposobności”.

Pisma amerykańskie opowiadają o stępującem zajściu, którego bohaterem prezes zarządu i główny akcjonariusz kolei „New York Central”, William C. Vanderbilt, zwany w Ameryce „królem kolejowym”.

Jadąc pewnego dnia tą swoją koleją z Nowego Jorku do Buffalo, „król kolejowy” uważał, że kontrolujący bilety konduktor osmija go z szacunkiem. Zirykowało go to, uważał bowiem, że konduktor nie spełnia swego o-

bowiązku, zwrócił się więc do niego szorstko:

— Dlaczego pan nie sprawdza mojego biletu? Obowiązkiem pana jest sprawdzić wszystkie bilety, jeżeli pan nie chce być odpowiedzialny za straty, wynikające z niedłalstwa

Konduktor wysłuchiwał pokornie nağany, poczem poprosił Vanderbilta o bilet. Król kolejowy sięgnął do kieszeni. Biletu tam nie było. Sięgnął do drugiej i trzeciej ale z tym samym rezultatem.

— Proszę prędzej — rzekł wobec tego konduktor — bo nie mam czasu!

Napróżno jednak król kolejowy szukał po wszystkich kieszeniach, coraz bardziej zdenerwowany. — W końcu musiał przyznać, że zostawił widocznie w domu swój bilet wolnej jazdy.

— W takim razie — oświadczył konduktor suchym tonem urzędowym królowi kolejowemu, choć znał go dobrze z widzenia — jako pasażer bez biletu, musi pan zapłacić podwójną cenę przejazdu z Nowego Jorku do Buffalo!

Ujętemu we własną siatkę prezesowi kolei nie pozostało nic innego, jak zastosować się do tego żądania konduktora.

— Nieuczelny służący.

Lekarz dentysta Wacław Morawiecki zamieszkały przy ulicy Sienkiewicza Nr 46 przyjął przed kilkoma dniami cholera do posług który ulotnił się zabierając sobie na pamięć z pracowni trochę złota i garderoby na ogólną sumę 1 i pół miliona. Odwróceniem zbiega zajęła się policja. (ar)

— Nagły zgon na stacji.

Na stacji Kuluszki oczekując w ogonku na bilet zmarł nagle właściciel osady Marjanówkę gminy Popień, powiatu Brzezińskiego Aleksander Krawczyk, lat 72.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowych. (ar)

— Samobójstwo.

Przy ulicy Piotrkowskiej Nr 132 wyskoczył z okna z 4-go piętra na podwórze Antoni Wieckowski, ponosząc śmierć na miejscu.

Denat był wiceprezys urzędnikiem kolejowym oraz radcą wyżej wymienionego domu.

Przyczyna samobójstwa się na życie dotychczas nieustalona. (ar)

Ze świata.

RADYKALNY ŚRODE NA GONORRHOE

Prof. Wiechowski i docent dr. Krausner w Pradze wynaleźli preparat który spowoduje enokowy przewrót w leczeniu rzeżaczki (gonorrhoe). Preparat ten, nazwany „Reardon” zawierający srebro jest absolutnie bezbolesny i działa szybko. Już 2-3 dniowe leczenie usuwa stan zanalny i leczy chorobę. Zwłaszcza wielkie usługi odda Reardon przy zapaleniu wtórnie (urethritis posterior) gdzie usunął komplikacje i spowodował nadszpaziewanie szelki powrót do zdrowia. Stery medyczne są nadzwyczaj ciekawione tym preparatem.

ENERGICZNY NACZELNIK POLICJI

General Fuller został mianowany dyrektorem urzędu bezpieczeństwa publicznego w Filadelfii. — Pierwszego dnia swego urzędowania general wezwał wszystkich funkcjonariuszy policyjnych (cztery tysiące ludzi) i kazał im narysować podante o dymisie po

czem oznajmił, że daje 48 godzin czasu na oczyszczenie miasta z potajemnych barów. (jest ich około 8000) i składów alkoholu. W razie niewypełnienia rozkazu dymisie zostanie przyjęte.

NOWA WYPRAWA AMUNDSENA

§ Znakomity podróżnik Amundsen organizuje nową wyprawę do bieguna północnego. Zakłady Dennera we Friedrichshafen przystąpiły już do budowy 4 olbrzymich ronoplanów zaopatrzonych w motory Rolls-Royce o sile 560-400 H. P. Pierwsze próby odbędzie się na jeziorach szwajcarskich w kwietniu br. poczem ronoplany zostaną załadowane w Rotterdamie na okręt, który je dowiezie do Green Harbour (Sritzberg) gdzie z kolei przeładowuje się na specjalnie budowany okręt, mogący wytrzymać wielkie ciśnienie lodów.

Amundsen jest przekonany że tym razem uda mu się osiągnąć cel podróży i obcuje przysłać telegram z bieguna w czerwcu lub najdalej w lipcu.

STO SIEDEMDZIESIĄTA PIĄTA ROCZNICA DZIENNIKA

§ Największy dziennik duński, wychodzący w Kopenhadze p. t. „Berlingske Tidende”, obchodził 3-go stycznia r. b. sto siedemdziesiątą piątą rocznicę istnienia.

Dziennik ten otrzymał swą nazwę od nazwiska drukarza Ernesta Henryka Berlinga, który go założył w roku 1751, przywędrował zaś do Danii z Meklenburga.

SPRZEDAŻ PERSKICH KLEJNOTÓW KORONNYCH

§ Jak donoszą z Teheranu, rząd perski postanowił sprzedać część perskich klejnotów koronnych, w celu uzyskania funduszu na budowę kolei w Persji.

Klejnoty te oceniane są na sto siedemdziesiąt pięć milionów franków złotych a znajduje się wśród nich także słynny diament „Daria-i-noar” (morze światła), ważący sto osiemdziesiąt osiem karatów i będący współzawodnikiem wspaniałego „Koh-i-noora”.

AKTORKA ANGIELSKA POŚWIĘCA SIĘ TRĘDOWATYM.

§ Miss Jean Aylwin Ionys aktorka operetkowa opuszcza scenę chcąc się całkowicie oddać na usługi trędowatym w Indiach. Spodziewa się ona, że cieszyć się tam będzie takimi samymi sukcesami jak w Londynie. Poza uprawianiem swej sztuki zajmie się ona pielęgnowaniem trędowatych. Miss Aylwin jest żoną pułkownika Rawlinsona, za którego wyszła za mąż w r. 1915.

PLANY NA SŁOŃCU ZAPOWIADAJĄ BURZE MAGNETYCZNE

§ Astronomowie amerykańscy zaobserwowali

na wschodnim skraju tarczy słonecznej olbrzymie plame, z czego wnoszą, że należy za kilka dni oczekiwać burz magnetycznych.

50-LECIE TELEFONU

§ 15 stycznia 1924 r. minęło 50 lat od śmierci Filipa Reisa, człowieka który pierwszy zastosował w praktyce wynalazek Grahama Bells konstruując aparat telefoniczny. Reis, który był swego czasu subjektem handlowym — własnej wytrwałości i pracy naukowej zawdzięczał tak wybitne rezultaty. Konstruktorowi telefonu wzniesiono pomnik w jego rodzinnym mieście Ge nhausen.

ZALEW PARYŻA PRZEZ ŻYDÓW.

Żydowski „Nasz Przegląd” w korespondencji z Paryża przynosi zastraszające wieści o zażydzeniu stolicy Francji przez uciekinierów z Niemiec.

„Wystarczy być — pisze korespondent — stałym mieszkańcem miasta, by odrazu zauważyć jak wielka jest liczba nowych żydów „obcych”, naleciałych (!) po pogromach w Niemczech... Ludność żydowska w Paryżu została za jednym razem powiększona w dwóinasób. Fakt ten stwierdzają również wszyscy nie-żydzi. Paryż liczy obecnie 150 tysięcy żydów z Europy Wschodniej. Wśród nich jest znaczny odłam robotników i intelektualistów. Dzięki temu Paryż będzie mógł już wkrótce zostać ośrodkiem żydowskim. Zdaje się, że te raz nastął czas na to”.

A jako bezpośredni skutek tego zalewu Paryża przez żydów stwierdza: „czuć więcej życia, więcej ducha”

Chwała Bogu, że nie Warszawa, lub Kraków tym razem, — chciałoby się powiedzieć, gdyby nie jedno! Gdyby nie to, że miedziana rodowy pasożyt, czy paś — „żyd” za teren operacyjny obrał sobie Paryż, „miasto światła”, stolicę kultury i że jej zatrućie miazmatami żydowskiego ducha grozi wszystkim cywilizowanym społeczeństwom! „Czuć więcej ducha” — zauważa korespondent „Przeglądu”. Wiemy, co to znaczy! Bolszewizm, socjalizm i rewolucja!

Różne:

2 pokoje z kuchnią w Warszawie w zamianę na takiż w Łodzi. Napórkowski 15, Maruszewski od 6-8 w. 359-2

Ząbna, suzka wilczej rasu jasna, wabi się „Dana”. Utrzesza się odpr. wadzić za wynagrodzeniem Zakątna 25 kier. szk. 374-2

Odstąpię mieszkanie z powodu wyjazdu od zaraz. Wadom. Łódź ul. Młynarska 9, Piorun Zygmunt. 378-3

poszukuje się stancji dla 2 uczniów gimnazjum. Wynagrodzenie w naturze lub pieniędżach. Oferty do Rozwoju pod „Cześć” 382-3

STUDENT udziela matematyki, fizyki, chemii, języków. Kilińskiego 86-3 (godzina 7) 383-2

Gospodyni wiejska poszukuje posady na wieś lub w mieście. Oferty pod „K. M.” 386-3

przyjmuje się bieżące do cerowania. Przejazd 40 m 24 385-3

przybłąkał się pies miodu rasy wilczej. Oebrać można za zwrot kosztów. Al. Kościuszki 395-3

Dziewczynka 3 tygodniowa nie chrzczona do oddania na własne. Wiadomość Szkolna 26 4 piętro. 392-2

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przystasabia do egzaminów dla eksternów. 6 Sieronia 14. pralni a. 361-3

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego. Ul. Wólczńska 109 m 6 365-2

Potrzebny człowiek do koni, znający roboty rolne. Zgierska 172, gospodarz. 371-4

Zgubione dokumenty

Grabowski Stanisław zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji Nr. 573 | 22, wydane w komp. Zapas. San. Nr. 1 w Warszawie. 368-2

Kupuje 114

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachowania 32, naprzeciw lombarda, i p., L. Milich.

Owoce

Hurt i detal. Wólczńska 78, w piwnicy. 180p

Koks Górnośląski
do centralnych ogrzewań w wyborowym gatunku, w ilościach od 300 kg. poleca
„ELIBOR”
S-ka Akc. Handiowo - Przemysłowa
L. J. Borkowski
Sk ad ul. Kilińskiego 60,
telefon 173. 190-b

Polskie Biuro Podróży „Orbis”
ul. Piotrkowska 11.
Wydaje bilety kolejowe 8 dni naprzód. Bilety długoterminowe do 90 dni. Powrotne okólne i zagraniczne oraz miejsca w pociągach.

Szkoła tańca W. LI INSKIEGO
przyjmuje jeszcze zapisy do kom letów na luty oraz na lekcje prywatne. Informacje: E. ANGIELICKA 17, front 3 piętro. (2155)

Kamienice
trzypiętrowa w Łodzi sprzedam. Wiadomość „Rozwój” Pod eśne № 4 22-3

Potrzebna
wykwalifikowana sprzedawczyni, umiejąca mówić po niemiecku i liczyć biegle. Zgłaszać się z ofertą do składu cygar St. Lewandowskiego, Senkiewiczza 43. 194b

Drobne ogłoszenia
Kupno i sprzedaż:

Wielki wybór gospodarstw rolnych mniejszych i większych zaraz do sprzedania ma „Puro, Pośrednik” Zgierz Pa-rzędzewska 3. 347-4

Wódek wołow prawie nowy sprzedam Bałucki Rynek Nr. 6, Pawlak. 36-2

AI A I N a ratyl bogaty wybor wszelkiego rodzaju manufaktury, najdostodniejsze w runku, naitańsze ceny Leon Rubaszkin Kilińskiego 4. 393-10

OKA YUNJE s r e d a m s k r z y p e i r a m o t o n k o n c e r t o w y z t u b a m o s t e j n a. Pręczalantanta 90 m. 11 396-3

Cena ogłoszeń: Fized tekstem i w tekście 160.000 mk., za tekstem 120.000 mk. zwyczajnie 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. k o dla peszkujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 50.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 15 gr. za mil. stronica 6 lamy, zwyczajnie 5 gr. za wiersz milim. stronica 5 lamów. Tebelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa reakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmujemy się do godz. 6-ej po 8-ej dolleża się 50 proc. Za terminowe wychozenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka opowlażuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można za i awać w Zgierzu u p. Lacha, w Fabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.